

*Errare humanum est*Prace studentów Akademii Sztuk Pięknych
w Warszawie. Komentarze autorów do fotografii**GABRIELA PIWAR**

Pokrzywa, która urosła w sukulencie, to przykład tego, że błędzenie nie jest tylko rzeczą ludzką. Szukanie dla siebie idealnego miejsca w celu przetrwania i dalszego rozwoju to naturalna droga podejmowana przez każdą żywą istotę, która może jednak prowadzić do popełniania błędów.

MARIA WIŚNIEWSKA

„[...] przyrzekam, że uczynię wszystko, aby nasze małżeństwo było zgodne, szczęśliwe i trwałe”.

ZOFIA KRZYŻANOWSKA

Księga Rodzaju, rozdział 3, werset 13: „[...] Wąż mnie zwiódł i zjadłam”.

ALEKSANDRA MURAWSKA

Arek K. skazany na dożywotnią karę pozbawienia wolności za podwójne morderstwo. Po prawie 20 latach proces został wznowiony i udowodniono jego niewinność. Podczas śledztwa zignorowano nagranie kamery monitoringowej z miejsca zdarzenia, a kluczowym dowodem okazały się zeznania świadków *incognito*.

Tomasz K. skazany na 25 lat pozbawienia wolności za zbiorowy gwałt i morderstwo w sylwestrową noc w 1996 roku. Za istotne dowody uznano zeznania sąsiadki, której rysopis przestępcy przypominał rysy K. Oskarżony świętował Nowy Rok we Wrocławiu, co potwierdziło 12 osób obecnych na imprezie. Po jego aresztowaniu zaniechano poszukiwania reszty sprawców, mimo że już w trakcie śledztwa

dowody coraz wyraźniej obarczały winą innego człowieka. Po 18 latach K. został uniewinniony.

Adam D. skazany na dożywotnią karę pozbawienia wolności za morderstwo. Wyrok zmniejszono później do 25 lat. Zeznania świadków i rysopisy sporządzone przez policję nie odpowiadały D., a dowody nie potwierdzały jego winy. Do wyroku przyczyniła się zbieżność imion i miejsca zamieszkania oraz fakt, że D. już wcześniej był związany z mafijnym środowiskiem. Mimo, że sprawą zajęła się Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Adam D. wciąż pozostaje w więzieniu.

Piotr M. skazany na dożywotnią karę pozbawienia wolności za podwójne morderstwo. Wyrok zmniejszono do 25 lat. Piotr jest upośledzony umysłowo, ma umysłowość dziecka. Ma trudności z formułowaniem skomplikowanych zdań i jest podatny na manipulację. Podczas śledztwa nie ujawniły się żadne twarde dowody przeciwko oskarżonemu. Piotr przyznał się do popełnienia przestępstwa najprawdopodobniej na skutek zastraszenia podczas nieprotokołowanego przesłuchania, na którym zabrakło psychologa. Mimo niepodważalnej niezdolności do zaplanowania zbrodni idealnej (na miejscu przestępstwa nie znalazły się żadne ślady zabójcy) spotęgowanej dużą ilością alkoholu, który podejrzany miał wypić we wspomnianym dniu, został uznany za winnego. Starania między innymi ze strony Rzecznika Praw Obywatelskich nie przyniosły skutku, Piotr M. wciąż przebywa w więzieniu.

Czy można stworzyć idealny system prawny, który wyklucza błędy i niesprawiedliwe wyroki? Taki, który chroni obywateli i ściga prawdziwych przestępców? Najprawdopodobniej nie, ponieważ tworzą go ludzie, których natura jest niedoskonała. Arek K., Tomasz K., Adam D. i Piotr M. padli ofiarą systemu, który umożliwia skazanie niewinnych ludzi za niepopołnione zbrodnie. We wszystkich tych sprawach niesprawiedliwe wyroki poprzedziły przyspieszone procesy, brak niepodważalnych dowodów, niewiarygodne zeznania, zastraszanie świadków, a wreszcie ukrywanie dowodów wskazujących na niewinność oskarżonych oraz manipulacja tymi, które rzekomo miały ich pogrążyć. Wiele wskazuje na to, że przywołane wyroki były celowym i świadomym działaniem, mającym na celu ukrycie prawdziwych przestępców i zatuszowanie niewygodnych dla policji i urzędników okoliczności. Czy system jest aż tak niedoskonały, aby można było nim dowolnie manipulować?

SONIA DUDEK

Mówi się, że piękno tkwi w proporcjach i symetrii. Ludzka uroda bazuje na niedoskonałościach i niepowtarzalności, które według neuropsychologów są nam wręcz potrzebne.

W mojej pracy chciałam zastanowić się nad tym tematem w kontekście asymetrii twarzy, poprawiania wyglądu, a tym samym dążenia do nierealnych standardów piękna.

Warto zastanowić się, co tak naprawdę jest błędem: perfekcyjna symetria, będąca zupełnie nowym tworem, czy nieprawidłowości, dzięki którym jesteśmy wyjątkowi?

BARBARA PAZIO

Bez komentarza.

BARBARA GDULA

Errare humanum est to sentencja łacińska oznaczająca ‘mylić się jest rzeczą ludzką’. Moja fotografia przedstawia człowieka, który taki błąd popełnił. Nikt nie jest idealny, wszyscy je popełniamy, mają one wpływ na nasze życie, często ich żałujemy. Mój bohater też znalazł się w takiej sytuacji bezsilnego rozpamiętywania swoich błędów, ale postanowił jednak wstać z łóżka, przestać się zadrećcać, aby iść dalej i starać się nie popełniać tych samych błędów. Czerń na zdjęciu symbolizuje ponury, depresyjny nastrój, który często towarzyszy nam, kiedy się o coś obwiniamy. Z kolei miękkie, delikatne białe światło padające na powstającą postać symbolizuje dalszą walkę o bycie lepszą wersją samego siebie. Oświetlenie i stylistyka zdjęcia inspirowane są sztuką barokową, obrazami o wyraźnym, mocnym światłocieniu, dynamicznymi pozami i przekazem rodem ze średniowiecza, powracającym do bardziej uduchowionego stylu życia – wezwaniu do skupienia się na własnej grzeszności i dążeniu do wyzbycia się jej.

NATALIA PARANDYK

Quidquid Latine dictum sit, altum videtur – ‘cokolwiek powiesz po łacinie, brzmi mądrze’.

SANDRA OKRASA

Bez komentarza.

MIRON DUNIKOWSKI

Przedstawione przeze mnie fotografie w sposób metaforyczny ukazują przewodnie hasło. Zamglona sceneria i światło lamp wprowadzają niepokój, sugerują drogę i poszukiwanie, być może bezskuteczne. To naturalne, że człowiek w momencie zagubienia kieruje się w stronę światła.

EDYTA BURY

Błądzić jest rzeczą ludzką, ale nie zwierzęcą.

Na przestrzeni wieków, wiele dzieł opisywało, jak zwierzęta służyły człowiekowi. W Pompejach zachowały się dowody, że już w starożytności ludzie używali psów

jako przewodników dla osób niewidomych. Na ścianie jednego z domów widnieje malowidło kobiety, do której zbliża się ślepiec prowadzony przez małego pieska. Istnieje również legenda o celtyckim królu Odranie, który miał psiego przewodnika. Trzynastowieczny chiński zwój zawiera rysunek przedstawiający niewidomego prowadzonego przez psa. Wiele podobnych przykładów można spotkać w artefaktach z różnych wieków. To pokazuje, od jak dawna psy pomagały nam – błądzącym we mgle ludziom. Pomagają nam też w innych aspektach życiowych. Rozróżniamy na przykład psy ratownicze – wyprowadzające ludzi z płonących budynków, policyjne – pomagające wykryć niebezpieczne substancje. Dużo im zawdzięczamy. Dzięki naszym zwierzacom możemy błądzić bez strachu, zawsze bowiem znajdzie się ktoś, kto nas poprowadzi.